

Sygn. akt III USK 114/21

POSTANOWIENIE

Dnia 28 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania H. S.

od decyzji Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Likwidatora Funduszu Alimentacyjnego

o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 28 kwietnia 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt III AUa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
odstępuje od obciążania odwołującego się kosztami zastępstwa
procesowego strony przeciwnej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 maja 2018 r., Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jako likwidator Funduszu Alimentacyjnego, działając przez upoważnionego zastępcę dyrektora Oddziału w O., na podstawie art. 68 ust. 1 w związku z art. 63 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 111 ze zm.) po rozpatrzeniu wniosku z dnia 9 marca 2018 r., odmówił H. S. umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z Funduszu oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością Funduszu w łącznej kwocie 23.736,94 zł.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2018 r. Sąd Okręgowy w L. oddalił odwołanie wnioskodawcy od powyższej decyzji.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 27 listopada 2019 r. zmienił częściowo zaskarżony przez wnioskodawcę wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i umorzył należności likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego w kwocie 11.500 zł.

W sprawie ustalono, że wyrokiem zaocznym z dnia 6 października 1994 r. Sąd Rejonowy w L. w sprawie rozpoznawanej pod sygnaturą V RC [...] podwyższył alimenty od pozwanego H. S. zasądzone wyrokiem Sądu Rejonowego w L. z dnia 4 sierpnia 1986 r., w sprawie VI RC [...], na rzecz jego córki M. A. S. z kwoty 5.000 zł do kwoty 2.000,000 starych złotych. W dniu 14 listopada 1994 r. matka małoletniej M. S. złożyła wniosek o przyznanie świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego, do wniosku dołączyła oświadczenie, z którego wynika, że kwoty alimentów są przez H. S. wypłacane nieregularnie przez niewiadomą jej osobę w kwocie nie wyższej niż 500.000 zł, zaś ojciec dziecka od około 2 lat przebywa we Włoszech, od ponad roku nie utrzymuje z dzieckiem kontaktu. Ostatnią wpłatę z 28 października 1994 r. zwróciła na adres nadawcy, gdyż złożyła dokumenty w ZUS i ubiega się o alimenty z Funduszu Alimentacyjnego.

Decyzją z dnia 15 listopada 1994 r. zostało przyznane M. S. świadczenie z Funduszu Alimentacyjnego, które było wypłacane do 30 kwietnia 2004 roku. Wnioskodawca na stałe był zameldowany pod adresem ul. [...], od 1988 r. wyjeżdżał za granicę, do Włoch lub Francji na zbiór oliwek, fig, arbuzów, melonów na okres 2-3 tygodni na wiosnę i na okres 2-3 tygodni na jesieni. Od 1973 r. do 1992 r. był zatrudniony w P., następnie prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą, z tego tytułu odprowadzał składki do ZUS. Wnioskodawca przez okres 8 lat płacił alimenty na rzecz córki, zdarzało się jednak, że nie w pełnej wysokości. W 1994 r. otrzymał od matki dziecka zwrot przekazów pieniędzy z adnotacją „proszę więcej nie przysyłać pieniędzy na ten adres”. Wnioskodawca nigdy nie występował o zmianę lub uchylenie obowiązku alimentacyjnego, nie wpłacał zasądzonych od niego alimentów do depozytu sądowego. Na rozprawie w dniu 12 października 2018 r. wnioskodawca wskazał, że mógłby spłacać zaległość w kwotach nie większych niż 250 zł miesięcznie.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że Sąd Okręgowy, oceniając sytuację wnioskodawcy, nie wziął pod uwagę wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności. Z akt sprawy wynika bowiem jednoznacznie, iż ubezpieczony przez długi okres czasu nie był poinformowany o fakcie wypłacania na rzecz jego córki M. alimentów z Funduszu Alimentacyjnego; świadczenia alimentacyjne wypłacane były na skutek złożenia przez E. J. oświadczenia, że wnioskodawca nie płaci alimentów, a egzekucja jest bezskuteczna, gdyż przebywa na stałe we Włoszech. W rzeczywistości skarżący wyjeżdżał do pracy za granicę, tylko okresowo. W związku okresowymi wyjazdami ubezpieczonego za granicę, w jego zastępstwie, alimenty regulowała jego żona. Dopiero oświadczenie matki dziecka skierowane do wnioskodawcy na piśmie, aby nie regulował alimentów, spowodowało, że wnioskodawca zaprzestał dalszego regulowania zobowiązania. Apelujący o istniejącym długu dowiedział się dopiero w 2015 r. W tym czasie wnioskodawca nie pracował już zawodowo, był rencistą. Ostatnio orzeczono u niego całkowitą niezdolność do pracy w związku z przebytym udarem, zawałem mięśnia sercowego i przebytą operacją by-passów. Obecnie wnioskodawca jest na emeryturze. Otrzymuje comiesięczne świadczenie w wysokości 1 760 zł. Apelujący mieszka z żoną, która otrzymuje emeryturę w wysokości 850 zł. W październiku 2019 r. u jego żony zdiagnozowano nowotwór złośliwy. Wnioskodawca zeznał, że choroba jest postępująca, a on to przeżywa, gdyż z żoną przeżył 45 lat. Żona obecnie przebywa w szpitalu i wyniki są niepomyślne, nie została zakwalifikowana do operacji. Potrzebuje środków na leczenie żony. Z tego też powodu wnioskodawca ponosi dodatkowe wydatki związane z dietą, lekami i opieką nad żoną.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, okoliczności te należało uznać za szczególne okoliczności, o jakich mowa w art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 111), bowiem fakt, że wnioskodawca nie został w odpowiednim czasie poinformowany o tak ważnej z jego punktu widzenia okoliczności jak podjęcie wypłaty alimentów na rzecz jego dziecka z Funduszu Alimentacyjnego, wpływa niewątpliwie na możliwości spłaty tego zadłużenia. W momencie, gdy uzyskał on informacje o powstaniu zadłużenia wnioskodawca był już osobą nieaktywną zawodowo, cierpiał na schorzenia uniemożliwiające mu podjęcie zatrudnienia. Obecnie jest on osobą, która przeszła

zawał serca i w związku z tym operację na sercu oraz udar. Nadto jego sytuacja rodzinna zmieniła się o tyle, że u żony zdiagnozowano nowotwór złośliwy, co generuje dodatkowe koszty związane z leczeniem oraz utrzymywaniem specjalnej diety.

Sąd Apelacyjny uznał, iż umorzenia należności należało dokonać tylko do kwoty 11.500 zł. Wnioskodawca z uwagi na przyznaną mu emeryturę będzie mógł spłacić pozostałą kwotę należności w ratach. W tej sytuacji istnieje więc szansa, że będzie w stanie przynajmniej w części spłacić ciążące na nim zadłużenie alimentacyjne.

Wnioskodawca w skardze kasacyjnej od powyższego wyroku zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do zmiany zaskarżonej decyzji i umorzenia wobec wnioskodawcy należności likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego jedynie w części, tj. w kwocie 11.500 zł w sytuacji, gdy jak to wskazał Sąd Apelacyjny, sytuacja wnioskodawcy wskazuje na to, że w jego przypadku ziściły się przesłanki wskazane w powołanym przepisie jako podstawy do umorzenia zaległości likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego, albowiem występuje szczególnie uzasadniony przypadek.

Skarga została również oparta na naruszeniu przepisów postępowania mogącego mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: (-) art. 327¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez pominięcie w uzasadnieniu wyroku dostatecznego wskazania podstawy uznania przez Sąd drugiej instancji, że zasadne jest umorzenie należności na rzecz likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego jedynie w części a nadto brak analizy co do podstaw przyjęcia przez Sąd drugiej instancji, że skarżący będzie mógł spłacić pozostałą zaległość w ratach, przez co nie jest możliwa kontrola kasacyjna zaskarżonego orzeczenia; (-) art. 386 § 1 k.p.c., przez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie apelacji wnioskodawcy w całości w sytuacji, gdy była ona oczywiście uzasadniona; (-) art. 385 k.p.c., przez jego błędne zastosowanie i niesłuszne oddalenie apelacji wnioskodawcy w części w sytuacji, gdy była ona oczywiście uzasadniona.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W przedmiotowej sprawie, pomimo

uznania, że po stronie skarżącego zaistniała przesłanka określona w art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, Sąd drugiej instancji umorzył jedynie w części należności na rzecz likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego. Przy czym nastąpiło to bez podania przez Sąd Apelacyjny podstaw powyższego i odniesienia przepisów prawa i poglądów judykatury w tym względzie do sytuacji skarżącego, bowiem uzasadnienie orzeczenia nie zawiera rozważań w tym względzie.

Ustalone w sprawie okoliczności co do nie tylko stanu zdrowia żony skarżącego, ale też braku zawinienia po stronie skarżącego w powstaniu zaległości, a także wynikające z materiału dowodowego wadliwości postępowania przed Funduszem Alimentacyjnym są okolicznościami, które przemawiają za umorzeniem zaległości likwidowanego Funduszu w całości. Wypłata świadczeń na rzecz córki skarżącego nastąpiła na skutek wniosku matki, który zawierał oświadczenie, że skarżący nie płaci alimentów a egzekucja jest bezskuteczna z uwagi na przebywanie skarżącego na stałe we Włoszech. Zgromadzone w aktach dowody, a w szczególności wyjaśnienia skarżącego oraz informacja z systemu PESEL, przeczą natomiast powyższemu i wskazują na brak zawinienia po stronie skarżącego w powstaniu zaległości. Również brak poinformowania skarżącego w 1994 r. przez Fundusz Alimentacyjny o podjęciu wypłat alimentów w miejsce skarżącego, jak też brak wcześniejszego wezwania ze strony likwidowanego Funduszu do zwrotu świadczeń nastąpiły na skutek oświadczenia matki dziecka i z uwagi na jej twierdzenia o przebywaniu skarżącego we Włoszech nie zostały zweryfikowane, natomiast pozbawiły skarżącego możliwości kwestionowania nie tylko pierwotnej decyzji o przyznaniu i wypłacie świadczeń przez Fundusz na rzecz córki skarżącego, ale też możliwości dobrowolnego regulowania tych zobowiązań w okresie, kiedy zarabkował i posiadał środki, które mógł przeznaczyć na powyższe. Zaistniała sytuacja jest zatem zupełnie wyjątkowa i nadzwyczajna, co w świetle orzecznictwa powinno doprowadzić do umorzenia należności na rzecz likwidowanego Funduszu w całości.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie od skarżącej na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uregulowana w Kodeksie postępowania cywilnego instytucja skargi kasacyjnej ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, czego wyrazem jest między innymi istotne ograniczenie dostępności tego środka pod względem dopuszczalnych jego podstaw. Pomimo pozostawienia w art. 398³ § 1 k.p.c. możliwości zaskarżenia orzeczenia z powodu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz z powodu naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zakres tych zarzutów w odniesieniu do wszystkich podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi został ograniczony. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Oznacza to jednoznaczne określenie funkcji Sądu Najwyższego, który jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2008 r., III UK 6/08, LEX nr 469183). Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do

rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie skarżący powołał się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., wskazując, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Ustosunkowując się do przywołanej przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej należy stwierdzić, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego przesłanka ta wynika zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Przy czym przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133; z dnia 17 maja 2018 r., IV CSK 599/17, LEX nr 2499804). Skarżący musi więc wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), że kształtowały lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr

179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436; z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 573/17, LEX nr 249707).

Przepis art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych posługuje się zwrotem stanowiącym klauzulę generalną „w szczególnie uzasadnionych przypadkach.” Zwroty tego rodzaju opisywane są w literaturze prawniczej jako zwroty niedookreślone. Ich istota polega właśnie na konieczności szerokiego odwołania się do argumentacji pozaprawnej, dając znaczną swobodę organowi stosującemu prawo w ich interpretacji i podejmowaniu decyzji o możliwości zastosowania normy prawnej je zawierającej. Ocena możliwości i prawidłowości wykorzystania klauzul generalnych albo zwrotów niedookreślonych w konkretnej sytuacji uzależniona pozostaje od tzw. swobodnego uznania sędziowskiego, uwzględniającego oczywiście wszystkie okoliczności sprawy. Sfera ta w ramach postępowania kasacyjnego może podlegać kontroli tylko w przypadku szczególnie rażącego i oczywistego naruszenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2012 r., I UK 211/12, LEX nr 1675265 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2011 r., II PK 89/10, LEX nr 737386).

Dodać też trzeba, że wskazany w omawianym przepisie „szczególnie uzasadniony przypadek” związany jest wyłącznie z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego, co zostało szeroko omówione w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Za przypadek szczególnie uzasadniony, związany z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego, które umożliwiają poddane kontroli sądowej umorzenie należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego, należy uznać niezależne od zobowiązanego alimentacyjnie sytuacje losowe lub nadzwyczajne, które sprawiają, że nie jest on w stanie na bieżąco ani w dającej się przewidzieć perspektywie, regulować obarczających go zaległości alimentacyjnych bez uszczerbku dla jego zdrowia oraz naruszenia istotnych dóbr najbliższych członków jego rodziny. Alimentacyjnie zobowiązany, który posiada realne możliwości choćby częściowej lub rozłożonej w czasie spłaty długów alimentacyjnych, nie powinien być premiowany umorzeniem należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu biernej postawy lub bezzasadnego oczekiwania, że jego długi alimentacyjne zostaną umorzone kosztem stron lub innych uczestników systemu ubezpieczeń

społecznych z uszczupleniem funduszy tego systemu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 6 marca 2007 r., I UK 289/06, LEX nr 936838; z 6 sierpnia 2008 r., II UK 359/07, OSNP 2010 nr 1-2, poz. 18; z 3 lutego 2010 r., I UK 270/09, LEX nr 585729; z 10 listopada 2010 r., I UK 119/10, LEX nr 686798).

Biorąc to pod uwagę, Sąd Najwyższy uznał, że Sąd drugiej instancji nie naruszył w sposób kwalifikowany art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398⁹ oraz art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 i 102 k.p.c.